

**PROTOKÓŁ NR IV/15 Z SESJI RADY POWIATU Z DNIA 16 MARCA 2015 ROKU,  
KTÓRA ODBYŁA SIĘ W SALI SESYJNEJ STAROSTWA POWIATOWEGO  
PRZY UL. KARŁUSZOWIEC 5 W TARNOWSKICH GÓRACH**

IV sesja Rady Powiatu Tarnogórskiego rozpoczęła się w dniu 16 marca 2015 roku o godzinie 15.05 w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ul. Karłuszowiec 5.

Udział w niej wzięli radni Powiatu zgodnie z listą obecności (załącznik nr 1) oraz goście zgodnie z listą obecności gości (załącznik nr 2).

**Ad. 1**

Sesję Rady Powiatu Tarnogórskiego otworzył Przewodniczący Rady Powiatu radny Adam Chmiel. Przywitał Zarząd Powiatu, przybyłych radnych i gości. Stwierdził prawomocność obrad – obecnych na sali 22 radnych. Następnie poinformował, że grupa 9 radnych wystąpiła z wnioskiem o zwołanie sesji nadzwyczajnej motywując taką potrzebę „sprawami finansowymi”.

Następnie przedstawił porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu za okres pierwszych 100 dni bieżącej kadencji.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXVI/259/2008 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 26 czerwca 2008 roku w sprawie ustalenia wysokości zryczałtowanych miesięcznych diet radnych Rady Powiatu w Tarnowskich Górach (**druk nr 18/2015**).
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr II/32/2015 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 17 grudnia 2014 roku w sprawie ustalenia wynagrodzenia Starosty Tarnogórskiego – Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tarnogórskiego (**druk nr 19/2015**).
5. Interpelacje, zapytania, wnioski i oświadczenia radnych.
6. Zakończenie sesji.

Zwrócił uwagę, że ujęcie w porządku obrad punktu 2. jest „pewnego rodzaju nadinterpretacją”, ponieważ nie ma wymogu ustawowego, aby Starosta był zobowiązany przedstawić takie sprawozdanie. Następnie zapytał czy wnioskodawcy chcą wnieść jakieś zmiany do porządku obrad.

Nikt nie zgłosił propozycji zmian do porządku obrad.

**Ad. 2**

Starosta Tarnogórski Józef Burdziak zwrócił uwagę, że w polskiej tradycji politycznej organy władzy na szczeblu centralnym zwyczajowo przedkładają informację na temat pierwszych 100 dni działalności. Natomiast na szczeblu jednostki samorządu terytorialnego nie jest to praktykowane i nie jest obligatoryjne. Dodał, że co miesiąc przedkłada Radzie sprawozdania z działalności Zarządu Powiatu i takie sprawozdanie również zostanie przedstawione na sesji zaplanowanej na dzień 24 marca 2015 roku. Następnie powiedział, że niezachowanie w poprzedniej kadencji indywidualnego wskaźnika zadłużenia, o którym mowa w ustawie o finansach publicznych doprowadziło do tego, że nie było możliwości uchwalenia budżetu Powiatu na 2015 rok. Regionalna Izba Obrachunkowa wezwała Zarząd Powiatu i Radę do skonstruowania programu postępowania naprawczego. Dodał: „to co nie zrobiła dzisiejsza opozycja przez 1000 dni czy więcej, ja z obecnym Zarządem zrobiłem w 100 dni”. Stwierdził, że efektem pracy obecnego Zarządu jest „Program postępowania naprawczego Powiatu Tarnogórskiego na lata 2015-2017”. Na podstawie Programu Zarząd przygotował budżet na 2015 rok. Dodał: „naprawiamy błędy poprzedników”.

Przewodniczący Rady Powiatu zaproponował przejście do kolejnego punktu porządku obrad.

Radny Stanisław Kowolik zwrócił uwagę, że punkt 2. dotyczący sprawozdania Starosty nie ma charakteru sprawozdania merytorycznego wynikającego z jakiejś ustawy, ale jest to punkt wymagający dyskusji i dokonania oceny.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił uwagę, że punkt 2. porządku obrad brzmi: „Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu za okres pierwszych 100 dni bieżącej kadencji” i nie pisze w nim „dyskusja nad sprawozdaniem Starosty”. Dodał, że porządek obrad przygotowała grupa radnych i zgodnie ze Statutem nie ma możliwości dokonania zmiany w porządku obrad bez zgody

wnioskodawców. Dlatego na początku sesji zadał pytanie czy wnioskodawcy chcą wnieść jakieś zmiany do porządku obrad.

Radny Stanisław Kowolik stwierdził, że ten punkt ma „wyjątkową wagę”.

Przewodniczący Rady Powiatu zapytał czy radny wnioskuje o rozszerzenie tego punktu.

Radny Stanisław Kowolik odpowiedział, że nie wnioskuje o rozszerzenie punktu, lecz domaga się dyskusji nad sprawozdaniem Starosty z działań Zarządu za 100 dni. Sprawą podstawową jest dokonanie przez radnych oceny.

Radna Krystyna Kosmala zwróciła uwagę, że zgodnie z § 21 ust. 1 Statutu Powiatu Tarnogórskiego Przewodniczący Rady Powiatu prowadzi obrady zgodnie z porządkiem obrad, otwierając i zamykając dyskusję nad każdym z punktów. Skoro obecnie rozpatrywany jest punkt dotyczący sprawozdania Starosty, to Przewodniczący powinien otworzyć dyskusję i po jej zakończeniu zamknąć dyskusję w tym punkcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że zamyka dyskusję w tym punkcie.

Radny Stanisław Kowolik zapytał jak można zamykać skoro nie dokonano otwarcia.

Przewodniczący Rady Powiatu zaproponował przejście do następnego punktu. Poprosił, aby radny nie zakłócał porządku obrad.

Radny Stanisław Kowolik stwierdził: „Pan uniemożliwia realizację mandatu radnych, my jesteśmy przedstawicielami społeczności lokalnej, mamy obowiązek zadać pytania”.

Radny Adam Morawiec zapytał czy Przewodniczący Rady Powiatu dopuszcza zadanie Staroście pytań dotyczących wystąpienia.

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, że można zadać pytania Staroście na piśmie. Dodał, że radni będą mieli możliwość zadania pytań na najbliższej sesji, która odbędzie się w dniu 24 marca 2015 roku.

Ad. 3

Przewodniczący Rady Powiatu przeszedł do kolejnego punktu w porządku obrad: „Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXVI/259/2008 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 26 czerwca 2008 roku w sprawie ustalenia wysokości zryczałtowanych miesięcznych diet radnych Rady Powiatu w Tarnowskich Górach” i udzielił głosu radnemu Gustawowi Jochlikowi.

Radny Stanisław Kowolik zapytał: „w jakim trybie to jest”.

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, że w trybie wniosku formalnego radnego.

Radny Gustaw Jochlik na podstawie § 26 ust. 3 pkt. 1 lit. a) zgłosił wniosek formalny o odrzucenie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXVI/259/2008 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 26 czerwca 2008 roku w sprawie ustalenia wysokości zryczałtowanych miesięcznych diet radnych Rady Powiatu w Tarnowskich Górach.

Radny Stanisław Kowolik zwrócił uwagę, że taki wniosek może być złożony: „po realizacji tego punktu, po przebiegu dyskusji, po przedstawieniu projektu”.

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że taki wniosek może być złożony i jako wniosek „najdalej idący” poddaje go pod głosowanie.

Obecnych na sali 22 radnych.

„Za” przyjęciem wniosku głosowało 15 radnych.

„Przeciw” głosowało 4 radnych.

Nikt nie „wstrzymał się” od głosu.

3 radnych nie głosowało.

Wniosek został przyjęty.

Radny Stanisław Kowolik powiedział: „informuję, że nie wziąłem udziału w głosowaniu, na znak protestu przeciwko komedii, która tu się rozgrywa”.

Przybyli radni Józef Korpak i Marcin Parys.

Ad. 4

Przewodniczący Rady Powiatu przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad: „Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr II/32/2015 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 17 grudnia 2014 roku w sprawie ustalenia wynagrodzenia Starosty Tarnogórskiego – Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tarnogórskiego” i udzielił głosu radnemu Gustawowi Jochlikowi.

Radna Krystyna Kosmala zwróciła uwagę, że zgłaszała się jako pierwsza w kwestii formalnej, przed radnym Gustawem Jochlikiem.

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, że udzieli głosu radnej jako drugiej w kolejności.

Radna Krystyna Kosmala powiedziała: „ja rozumiem Panie Przewodniczący, że scenariusz koalicja ustaliła, natomiast są to kpiny z demokracji i mam nadzieję, że stosowna IV władza nad tym się pochyli i oceni Państwa działanie”.

Radny Gustaw Jochlik odczytał treść § 26 ust. 3 pkt. 1 lit. a), następnie na jego podstawie zgłosił wniosek formalny o odrzucenie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr II/32/2015 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 17 grudnia 2014 roku w sprawie ustalenia wynagrodzenia Starosty Tarnogórskiego – Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tarnogórskiego.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie powyższy wniosek.

Obecnych na sali 23 radnych.

„Za” przyjęciem wniosku głosowało 15 radnych.

Nikt nie głosował „przeciw”.

Nikt nie „wstrzymał się” od głosu.

8 radnych nie głosowało.

Wniosek został przyjęty.

Radny Stanisław Kowolik powiedział: „na znak protestu nie głosujemy”. Następnie poprosił, aby radca prawny przedstawiła opinię „o tym co się tutaj działo, co był łaskaw sformułować pan radny Gustaw Jochlik”.

Radny Gustaw Jochlik zwrócił uwagę, że cytował zapisy Statutu Powiatu Tarnogórskiego.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do radcy prawnego z prośbą o odniesienie się do poruszonych kwestii.

Pani Barbara Bulak-Borówka radca prawny wyjaśniła, że debata nad punktem porządku obrad bądź nad konkretną uchwałą obejmuje określoną procedurę. Zasady postępowania podczas sesji Rady Powiatu określa Statut. Statut Powiatu Tarnogórskiego określa etapy debaty nad konkretną uchwałą bądź punktem porządku obrad. § 26 ust. 3 pkt 1 lit. a) wymienia jeden z etapów prac nad uchwałą podczas sesji Rady. Opierając się na poglądach komentatorów do ustawy o samorządzie powiatowym jak również na orzeczeniach WSA i NSA należy stwierdzić, że wniosek o odrzucenie projektu uchwały jest jednym z wniosków formalnych, który dotyczy debatowania, procedowania nad określoną uchwałą. Jako wniosek o charakterze formalnym może być zgłoszony w każdym czasie, a obowiązkiem Przewodniczącego Rady Powiatu jest poddanie takiego wniosku pod głosowanie. Dodała: „uważam, że dopuszczalnym jest zgłoszenie podczas sesji takiego wniosku formalnego polegającego na poddaniu pod głosowanie propozycji odrzucenia uchwały w przypadku zgłoszenia takiego wniosku. Taki wniosek został zgłoszony podczas sesji i istniały podstawy do poddania określonego wniosku pod głosowanie”.

Radny Stanisław Kowolik wyraził wątpliwość „co do linii interpretacyjnej” zastosowanej przez radcę prawnego, z powodów formalnych. Następnie zwrócił uwagę, że debata nad projektem uchwały podczas sesji Rady Powiatu obejmuje etapy wymienione w § 26 ust. 3 pkt 1 lit. a) – e) Statutu Powiatu Tarnogórskiego. Radca prawny twierdzi, że istnieje logiczna, merytoryczna przesłanka, aby głosować wniosek o odrzucenie bez wystąpienia wnioskodawcy projektu uchwały. Dodał: „uważam, że jest to nielogiczne”. Wniosek o odrzucenie może mieć miejsce albo w momencie ustalania porządku dziennego, kiedy to można wykreślić, odrzucić dany punkt, albo dopiero po przebiegu całej dyskusji.

Radny Jarosław Ślepaczuk poprosił o przestrzeganie porządku obrad, ponieważ głos radnego Stanisława Kowolika nie mieścił się w charakterze wniosku formalnego. Nie powinna mieć miejsca dyskusja z radcą prawnym w trybie wniosku formalnego.

Radna Krystyna Kosmala przypomniała, że miała mieć udzielony głos w sprawie formalnej.

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że otwiera punkt 5. i udzielił głosu radnej.

#### Ad. 5

Radna Krystyna Kosmala powiedziała, że chce przedstawić co przyświecało wnioskodawcom i skomentować to co „Pan Przewodniczący głosami koalicji zrobił z dzisiejszą sesją”. W związku z tym, że Powiat jest na etapie Programu postępowania naprawczego i mając na względzie potrzebę naprawienia finansów Powiatu grupa radnych złożyła dwa projekty uchwał. W Programie postępowania naprawczego Zarząd Powiatu zaproponował „iluzoryczne, nierealistyczne oszczędności” rzędu 6 000 złotych na szkoleniach pracowników Starostwa oraz w kwocie kilkudziesięciu tysięcy złotych na zmianie siedzib niektórych jednostek organizacyjnych, nie podając za co i kiedy tego dokona. Następnie powiedziała: „my jako odpowiedzialni radni uznaliśmy, że skoro mamy oszczędzać, oszczędzajmy wszyscy”. Grupa radnych zaproponowała, aby zacząć oszczędzanie od siebie. Nie jest sztuką oszczędzanie kosztem innych, sztuką jest pokazać „na co nas stać”. Stąd propozycja, aby zacząć od radnych i obniżyć diety o 50%. Wyjaśniła, że zaproponowana wysokość diety wynika z tego, że znacząca część radnych pozostaje w stosunku pracy i poświęcając czas na pracę w Radzie Powiatu traci u pracodawcy część wynagrodzenia. Uznano, że dieta w zaproponowanej wysokości rekompensuje radnym utratę wynagrodzenia u pracodawcy. Zaproponowane oszczędności dotyczą okresu, w którym obowiązuje Program postępowania naprawczego czyli przez 3 lata. Oszczędność na dietach stanowiłaby kwotę pół miliona złotych i jest to najwyższa kwota w stosunku do tych, które zaproponował Zarząd. Nawet przeniesienie Powiatowego Urzędu Pracy do innej siedziby nie daje takich oszczędności. Kolejna propozycja dotyczyła oszczędności na wynagrodzeniu Starosty, wynikających ze zmniejszenia wynagrodzenia z obecnie otrzymywanego w kwocie około 11 000 złotych brutto do 7 000 złotych brutto. Stwierdziła, że jest to trudne działanie, ale leży w granicach możliwości. Stwierdziła, że nie jest to żaden wielki pośpiech ani nagłe działanie ze strony opozycji. Gdyby zaproponowane przez wnioskodawców działania zostały wprowadzone, to znalazłyby realne odzwierciedlenie w budżecie Powiatu na rok 2015. Dlatego wnioskodawcy zdecydowali się na przedstawienie swoich propozycji. Jednak radni koalicji podnieśli ręce za tym, aby „bez głosowania ze złamaniem procedur określonych w Statucie” nie dopuścić do wprowadzenia proponowanych rozwiązań. Następnie, zwracając się do radnego Gustawa Jochlika przypomniała, że § 26 Statutu zaczyna się od ust. 1 który stanowi, że „referent przed głosowaniem przedstawia Radzie Powiatu projekt uchwały, omawia zgłoszone poprawki, wyjaśniając skutki wiążące się z ich uchwaleniem oraz istniejące między nimi powiązania i sprzeczności”. Stwierdziła, że radni koalicji nie dopuścili do jego realizacji. Dodała: „rozumiem, że oszczędzanie na sobie nie wychodzi wam dobrze, że uważacie, że niech wszyscy inni wokół nas oszczędzają, a my będziemy ponad to”. Stwierdziła, że radni koalicji wychodzą z założenia, że „my mamy władzę i zrobimy wszystko, bo tak nam z arytmetyki wynika, że my mamy tą naszą piętnastkę i możemy zrobić wszystko”. Dodała: „życzę wam, aby przez dalsze sesje w tej kadencji też wam to tak wychodziło, że my mamy władzę i ta nasza piętnastka zrobi wszystko, nawet wbrew zdrowemu rozsądkowi, wbrew temu co głosimy, że jesteśmy etyczni, zachowujemy się moralnie i zachowujemy przykazania dekalogu”. Stwierdziła: „mam spore wątpliwości”.

Radny Józef Korpak odczytał fragment pisma Starosty Tarnogórskiego z dnia 11 marca 2015 roku, stanowiącego odpowiedź na jego interpelację dotyczącą m.in. zwiększenia dochodów budżetowych. Wyjaśnił, że dopytuje o dochody, ponieważ Powiat jest w takiej sytuacji, że jak nie uda się zwiększyć dochodów, to będzie trzeba „ciąć” wydatki. Dodał, że w tej sprawie składał już interpelację w grudniu

2014 roku i wówczas został poinformowany, że Zarząd przedstawi pomysły w zakresie zwiększenia dochodów do dnia 31 marca 2015 roku. W związku z tym ponownie złożył interpelację, na którą Starosta pismem z dnia 11 marca 2015 roku poinformował, że przedstawi swoje propozycje „w najbliższym czasie po uchwaleniu budżetu na 2015 rok oraz po wprowadzeniu w realizację planu naprawczego”. Z odpowiedzi Starosty można wnioskować tylko jedno: „brak pomysłów, brak aktywności, brak umiejętności”. Radni mogą pewne rzeczy podpowiadać na posiedzeniach komisji, jednak nie są w stanie kreować pomysłów i ich realizować, bo nie siedzą cały czas w Starostwie. Następnie powiedział, że dzisiejszą decyzję rozumie tak, że radni koalicji nie chcą niczego ograniczać, a w szczególności tego „co ich osobiście dotyka”. Oczekuje w takim razie innych propozycji, bo jak nie będzie zwiększenia dochodów, to muszą być ograniczenia wydatków. Ponadto odniósł się krytycznie do kwestii oszczędności zaproponowanych w Programie postępowania naprawczego w tym oszczędności z tytułu przeniesienia jednostek do innych siedzib. Stwierdził, że: „takiej bzdury dawno w Powiecie Tarnogórskim nikt nie uchwałił a Państwo to uchwalili”. Dodał, że niezmiennie składa interpelację, bo „być może ktoś się zmobilizuje i jakąś propozycję przedstawi”. Następnie poruszył temat inwestycji związanej z budową kanalizacji sanitarnej w miejscowości Kalety Kuczów i Miotek wraz z odwodnieniem drogi powiatowej nr 3248S i stwierdził, że jeżeli nie zwiększy się dochodów i nie zmniejszy wydatków, to inwestycję trzeba będzie wstrzymać. Dodał: „apeluję do Państwa o wzięcie się do pracy i przedstawienie propozycji wzrostu dochodów przede wszystkim, bo tu jest klucz do rozwiązania sytuacji w Powiecie. Niestety przez cztery lata mizéria była w tym zakresie i skończyło się programem naprawczym”.

Radny Jarosław Ślepaczuk powiedział, że zakłada, że intencje wnioskodawców dotyczące obniżenia diet radnych są uczciwe, ale nie można zapominać o tym, że w gronie wnioskodawców są radni, którzy w nieodległym czasie, również trudnym dla Powiatu pod względem finansowym, takiej potrzeby nie zauważyli. Kilka miesięcy temu radni ci mieli więcej narzędzi i mieli większość w Radzie, a nie próbowali takich działań podejmować. Dodał: „aż korci powiedzieć, że jest w tym na pewno odrobina populizmu”. Zwrócił uwagę, że każdy radny może zrzec się wnioskowanej części diety i wówczas intencje będą mogły być ocenione jako prawdziwe.

Radny Stanisław Kowolik powiedział: „możemy się różnić, ale nade wszystko musimy dać sobie powiedzieć pewnego rodzaju minimum”. Przypomniał, że na poprzedniej sesji Przewodniczący Rady Powiatu odebrał mu głos. Dodał: „mówiłem o procedurze, którą zamierzałem wszcząć, ale kiedy emocje opadły, Pan Przewodniczący się zreflektował, mnie przeprosił i ja zobowiązałem się, że owej procedury nie podejmę”. Sądził, że po tamtej sesji wypaliły się „niepotrzebne emocje”. Niestety okazuje się, że radni koalicji nadal „próbują pielęgnować coś co jest z gruntu negatywne i fatalne z punktu widzenia dialogu społecznego”. Stwierdził, że jest to tzw. „demokracja fasadowa”. To co próbuje się wprowadzić jest „zaprzeczeniem wszelkiego rodzaju minimalnie pojętych standardów europejskich”. Poprzez uniemożliwienie przeprowadzenia debaty w dniu dzisiejszym doszło do „cofnięcia samorządu powiatowego o epokę”. Następnie stwierdził, że zapis § 23 ust. 4 Statutu Powiatu Tarnogórskiego pokazuje „segregację polityczną w Tarnowskich Górach”. Ponadto zapytał dlaczego radni koalicji tak bardzo obawiają się debaty i otwartej wymiany myśli. Wyraził nadzieję, że środki społecznej komunikacji wypełnią swoje zadanie i umożliwią społeczności lokalnej zapoznanie się „z tym co tutaj się dzieje”. Wnioskodawcy nie chcieli nic innego jak zrealizować apele zawarte w wypowiedziach Starosty Tarnogórskiego Józefa Burdziaka, który powiedział: „liczę na konstruktywne propozycje z ich, czytaj Inicjatywy Obywatelskiej, strony i na takie rozwiązania, które pomogą kondycji finansowej powiatowego budżetu”. Dodał, że radni mają jeszcze inne propozycje mieszczące się w zakresie ograniczania wydatków i tworzenia nowych dochodów. Stwierdził, że te dwa projekty „nie były skrajne, nie były radykalne, nie były ekstremalne, były merytoryczne”. Byłyby sygnałem dla społeczności lokalnej, że „my zaczynamy od siebie”. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Jarosława Ślepaczuka powiedział, że w poprzedniej kadencji rządziła koalicja Platformy Obywatelskiej, Przyjaznego Samorządu oraz PiS-u w osobie pana Józefa Burdziaka. Dodał: „Pan Józef Burdziak w poprzedniej kadencji okłamywał społeczność Ziemi Tarnogórskiej twierdząc, że PiS jest w zdecydowanej opozycji. Tymczasem okazuje się, że Pan Józef Burdziak był w koalicji i ta sama koalicja dzisiaj funkcjonuje”. Dodał: „odpowiedzialność za to co się stało w latach 2010 – 2014 Państwo jako ta sama koalicja z Józefem Burdziakiem jako waszym liderem, nadal ponosicie”.

Radny Michał Sporoń przypomniał, że jakiś czas temu radni składali ślubowanie, a to zobowiązuje. Wielu radnych przywołało w trakcie ślubowania słowa „tak mi dopomóż Bóg”, co tym bardziej zobowiązuje. Dzisiaj należy postawić sobie pytanie: „czy jesteśmy przyzwoici”. Dzisiaj, gdy radni

koalicji odrzucili debatę nad tymi uchwałami pytanie o przyzwoitość jest „pytaniem średnio zasadnym”. Należy myśleć o odpowiedzialności społecznej, zacząć od siebie i dać przykład. Dodał: „mogliśmy dać przykład, jeśli nie pójdziemy tą drogą a nie poszliśmy, to obłuda, a my będziemy hipokrytami, jesteście hipokrytami, którzy co innego wypowiadają, a co innego czynią”.

Radny Krzysztof Łoziński zapewnił: „w naszym działaniu nie ma żadnego populizmu”. Wyjaśnił, że wnioskodawcy chcieli pokazać, że ta Rada nie jest podzielona na koalicję i opozycję chociaż niejednokrotnie jeszcze będzie się spierać. Wystąpił z propozycją obniżenia diet o 50%, ponieważ chciano wskazać drogę „rozwiązań realistycznych a nie populistycznych”. Stwierdził, że nie ma w tym żadnej hipokryzji i dziwi tylko to, że po 100 dniach nowej kadencji tak niewiele jest rzeczy, którymi można się pochwalić. Dzisiaj była niepowtarzalna szansa na to, aby pokazać społeczeństwu, że Rada Powiatu Tarnogórskiego to ludzie z różnych opcji, którzy potrafią wypracować coś „co jest godne pozycji radnego”. Nie dano możliwości, aby wnioskodawcy wskazali argumenty, że te dwa projekty uchwał są „dobrym początkiem współpracy”.

Radny Adam Morawiec złożył gratulacje radnemu Gustawowi Jochlikowi i Przewodniczącemu Rady Powiatu. Dodał: „pierwszy raz widziałem jak można usankcjonować klasyczny „TKM”.

Radna Maria Ożga powiedziała, że otrzymując zawiadomienie o sesji nadzwyczajnej była zdziwiona tym bardziej, że była już zaplanowana sesja na dzień 24 marca br. Dlatego ma pytanie do wnioskodawców dlaczego ta sesja musiała być zwołana dzisiaj i akurat w tym temacie. Ponadto zapytała czy opozycja cieszy się, że Regionalna Izba Obrachunkowa przyjęła Program postępowania naprawczego, bo odnosi wrażenie, że tak nie jest.

Radny Józef Korpak odpowiedział, że opozycja cieszy się z wydania pozytywnej opinii przez RIO i „z niecierpliwością oczekuje realizacji Programu”. Dodał: „cieszymy się z tego, że mamy cokolwiek uchwalone w tej Radzie Powiatu w tej kadencji”.

Radny Stanisław Kowolik powiedział: „cieszę się wszystkim co jest ustawione na nogach, co jest potwierdzone przez rozum”. Stwierdził, że Program postępowania naprawczego to „dokument pisany palcem po wodzie”, jedynie pewne wskaźniki finansowo-księgowo się zgadzają, nie ma w nim żadnego realizmu. Następnie powiedział, że koalicja została zawiązana dzięki „głównemu projektantowi, architektowi” panu Józefowi Burdziakowi. Jest to „koalicja przeciwko Inicjatywie Obywatelskiej”. Dodał: „nie zostaliśmy dopuszczeni do możliwości podjęcia rozmów. Państwo mimo zaproszeń od nas wysyłanych takich rozmów nie podjęliście”. Stwierdził, że wszystkim wiadomo, że „Inicjatywa rządu Miastem” i jedynie we współpracy z Inicjatywą Obywatelską jest możliwe pokonanie zasadniczych problemów. Należy myśleć strategicznie. Następnie zapytał na jakim etapie jest realizacja audytu kompetencyjnego w Starostwie i na jakim etapie jest realizacja audytu edukacyjnego w zakresie wydatków oświatowych. Ponadto zawnioskował o zachowanie nagrań z sesji Rady Powiatu Tarnogórskiego w dniu 17 lutego 2015 roku oraz sesji dzisiejszej. Dodał: „sądzę, że będą przedmiotem szczegółowych analiz określonych instytucji”. Ponadto zapytał kto redaguje stronę Internetową Starostwa i jakimi kryteriami kieruje się Starosta redagując film jako relację z sesji „w taki a nie inny sposób”. Następnie odczytał pismo Starosty z dnia 26 lutego 2015 roku stanowiące odpowiedź na jego wniosek w sprawie zorganizowania przez Starostwo konferencji związanej z Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Zapytał czy zdaniem Starosty ma mieć zaszczyt organizowania w imieniu Powiatu działań „na niwie kultury i edukacji dotyczącej pamięci historycznej”. Z tego pisma wnioskuje, że „Starosta Tarnogórski nie identyfikuje się z tradycją, której filarem są żołnierze wyklęci, powstania śląskie czy zbrodnia katyńska”.

Radny Jarosław Ślepaczuk poprosił, aby radny Stanisław Kowolik zapoznał się z informacją kto w ostatnich dwóch latach sprawował władzę w Powiecie. Dodał, że koalicja Inicjatywy Obywatelskiej i Ruchu Autonomii Śląska dysponowała większością i miała możliwość dokonania zmiany uchwały w sprawie diet radnych. Uważa, że manipulowanie na temat tego kto mógł zmienić diety ma na celu podanie nieprawdziwego przesłania do mediów z dzisiejszej sesji.

Radny Józef Korpak powiedział, że w poprzedniej kadencji większość w Radzie miała koalicja Inicjatywy Obywatelskiej i Ruchu Autonomii Śląska wcześniej Ruchu Samorządowego. Natomiast ówczesny Zarząd pod kierownictwem Starosty Lucyny Ekkert „co roku zapewniał, że sytuacja Powiatu się poprawia, że jego dochody rosną, że wskaźniki się poprawiają, że będzie wszystko dobrze”. Nie było żadnego „dramatycznego głosu, że trzeba ciąć diety, trzeba ciąć wynagrodzenia, trzeba

zwalniać ludzi”. Sprawa programu naprawczego zaczęła się jesienią 2013 roku kiedy okazało się, że jednak pewne zagrożenia istnieją. Od tamtego momentu szukano rozwiązania. Dodał: „jedynym rozwiązaniem jakie proponowano w tamtej kadencji był kredyt konsolidacyjny”. Koalicja na to się nie godziła, bo szukała innych rozwiązań takich jak pożyczka z budżetu państwa. Z informacji przekazanej przez Starostę Lucynę Ekkert wynikało, że taka pożyczka byłaby droższa niż kredyt w banku komercyjnym. Jeżeli tak jest, to co na to parlamentarzyści i po co tworzy się pulę pieniędzy dla samorządów skoro wiadomo, że samorzady z tego nie skorzystają. Czas mija i nie da się przywrócić poprzednich kadencji. Jedyne co można zrobić to zastanowić się co zrobić w tej kadencji. Skoro nie ma możliwości zwiększenia dochodów, to należy pokazać, że jak zacząć oszczędzać, to zacząć od siebie. Żeby dowiedzieć się jak było w poprzedniej kadencji, trzeba wysłuchać również drugiej strony.

Radna Maria Ożga zgłosiła wniosek o zakończenie dyskusji.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. wniosek.

Obecnych na sali 23 radnych.

„Za” przyjęciem wniosku głosowało 15 radnych.

„Przeciw” głosowało 3 radnych.

Nikt nie „wstrzymał się” od głosu.

5 radnych nie głosowało.

Ad. 5

Wobec wyczerpania porządku obrad o godzinie 16.10 Przewodniczący Rady Powiatu zamknął posiedzenie IV sesji Rady Powiatu.

Przewodniczący Rady Powiatu

(-) Adam Chmiel